

Cena numeru
120 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie mk. 250c

Z przes. poczt.

Miesięcznie " 3000

poza Łodzią egz. 15c

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

XXVI r,
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 22 grudnia 1922 r.

Łódź.

Teatr Casino.

(od godz. 11 wieczorem)

W niedzielę, dn. 24 b. m. w poniedziałek
dn. 25 m. b. we wtorek dn. 26 b. m.

Zespół Artystów Teatru Miejskiego
w Łodzi odegra

Trzeba mieć

kawałek szczęścia!...

Revue aktualne satyryczna w 2 aktach
z prologiem.

Napisał Władysław Polak (W Lak)

— OSOBY: —

KALASANTTY GIPS, sklepikarz—M. Orlicz.
KUNEGUNDA, jego żona—Z. Rodowiczowa.
ZYGMUS mały „gipsus”—S. Jarkowska.
ROSENCAVALIERBLATT — trochę lekarz, trochę poseł, trochę dyskonto—R. Tański.
OBERKON (godde save the-king of Whitzeff)
M. Rembosz.

SZMELKER, redaktor—L. Wiśniewski.
BOB COVBOY, kochany wujaszek z Ameryki
F. Lechowski.
SIWACZ, wielbiciel Łodzi—H. Rozmarynowski
MENDLER, ober dyrektor jazz-band K&her-
meister

MORYC MYCYJEMAM, lepszy gość z Ozorkowa
J. Sarnecki.
RÓZIA FLIRTO WICZ (sfinksy bez tajemnic,
POLA OWSZEM (S. Jarkowska, J. Elwing
Sarnecka

MAX WICIGG dubeltowy bachelier L. Wiśniewski.

DROHMAN, doktor strażak—A. Urbański.
LEON PRZEKAZ, export, import, raport—
R. Tański.

FILANTROPKA, dama dobroczynna—F. Brandtówna.

Reżyser. Janusz Sarnecki.

Rzecz dzieje się nieprzyzwoicie wspólnie i bezczelnie.

Akt I i prolog—przed dworcem Fabryczno Łódzkim.

Akt. II—w „Baratralnej”

Dyrygent: D. Bajgelman.

Baletmistrz: H. Ventery.

Dekorator: B. Kudewicz.

Początek o g. 11-ej wiecz.

Bilety do nabycia w kasie Teatru Casino
d 11—2 i od 4—9 a w dzień przedstawa
wień do 11 wiecz. 5246s2

Pogrzeb prezydenta Rzplitej ś. p. G. Narutowicza.

Wczoraj o godz. 12. 30 odbyło się zalutowanie trumny ś. p. prezydenta Rzplitej, Gabryela Narutowicza. Wieczorem zwłoki zostaną przeniesione zgodnie z tradycją przez kapitułę katedry Św. Jana t. zw. „Przejściem Królewskim” z Zamku do Katedry.

Dzisiaj o godz. 10—ej rano odbędzie się w katedrze warszawskiej nabożeństwo żałobne, celebrowane przez ks. kardynała metropolitę arcybiskupa Kakowskiego. Kazanie wygłosi ks. profesor prałat Szlagowski. Po ukończeniu nabożeństwa żałobnego zwłoki zostaną złożone w podziemiach katedry.

W nabożeństwie wezmą udział: prezydent Rzplitej, przedstawiciele rządu, korpus dyplomatyczny, Sejm, Senat, przedstawiciele generalicji, delegaci województwa i samorządu oraz przedstawiciele organizacji społecznych. Podczas nabożeństwa chór i soliści opery warszawskiej wykonają pieśń żałobną.

szawskiej wykonają pieśń żałobną.

Wczoraj o godz. 7—ej wieczorem ks. biskup połowy Gall w asyście pełnej kapituły, głównymi schodami udał się do sali rycerskiej, gdzie znajdowała się najbliższa rodzina ś. p. prezydenta Rzplitej Gabryela Narutowicza oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego prezydenta. Po odmówieniu „De profundis” i pokropieniu zwłoki poprzedzane przez duchowieństwo, przeniesione zostały przez sale Zamku królewskiego i schodami do Katedry i umieszczone na katafalku w nawie głównej. Na trumnie znajduje się wieniec z liści laurowych, złożony w dn. 20 grudnia przez prezydenta Rzplitej Stanisława Wojciechowskiego. W katedrze kapituła zakończyła rozpoczęte modły. Przy trumnie rozłożono wieńce i ustawiono warte honorową

Uroczyste posiedzenie Sejmu i Senatu.

5—TE POSIEDZENIE SENATU—D. 21 GRUDNIA 1922 R.

P. Marszałek Trampezyński: Panowie Senatorowie. (Senatorowie wstają).

Zebrałiśmy się dzisiaj, aby uczcić pamięć pierwszego Prezydenta Rzplitej ś. p. Gabryela Narutowicza.

Kiedy w dniu 15 grudnia opuszczaliśmy tę salę, nie przypuszczaliśmy, że w kilka godzin później popełniona zostanie zbrodnia, która wstrząśnie do głębi duszą całego społeczeństwa.

Stało się wielkie nieszczęście. Najwyższy reprezentant Rzplitej padł od kuli szaleńca, który straszną krzywdę wyrządził całemu narodowi, bo wobec świata przedstawił swym czynem Polskę jako kraj zamętu.

Cała Polska czyn ten potępia.

Ale sprawiedliwość każe przyznać, że szaleńców takich mogła wyhodować atmosfera zawiści i nienawiści, jaka zapanowała niestety w Polsce już od chwili jej zmartwychwstania.

Dzisiaj musimy sobie bez wzajemnych wyrzutów powiedzieć jasno, że tę atmosferę trzeba oczyścić, jeśli chcemy utrzymać jedność i niepodległość Państwa. Musimy sobie uprzytomnić, że ciągle zaostrzanie walki o władzę jest bezcelowe, bo w Polsce rządzić nie można ani

przeciwko prawicy ani przeciwko lewicy i że w walce stronnictw przejściowe zwycięstwo tej lub owej strony nie przynosi zwycięstwa trwałego pożytku. Winni jesteśmy wobec kraju i w Sejmie i w Senacie zapomnieć nareszcie o tem, co nas dzieli, a pomyśleć o tem, co nas może jednoczyć.

Może wstrząśnienie, jakiemu uległ kraj cały pod wrażeniem niesłychanej zbrodni przyniesie jakieś otrzeźwienie, może przypomni wrogim obozom słowa Modlitwy Pańskiej: „I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”.

Jeśli pod tym hasłem odnajdziemy wspólną drogę pracy około umocnienia bytu Ojczyzny, będzie to najpiękniejszym pomnikiem dla męża, którego pamięć dziś święcimy.

Cześć Jego pamięci!

Okrzyki wśród senatorów: Cześć!

Na znak żałoby zamykam posiedzenie.

Koniec 12—ta min. 20.

W Sejmie odbyło się identyczne posiedzenie. Po wygłoszeniu przemówienia przez marszałka Rataja posiedzenie zostało zamknięte

Sprawa odszkodowań niemieckich.

NIEMCY MAJĄ OTRZYMAĆ DWULETNIĘ MORATORJUM.

LONDYN 21.12 (AW) „Manchester Guardian” donosi, że podobno między sprzymierzeńcami doszło do porozumienia w następujących warunkach: 1) Niemcy otrzymają dwuletnie moratorium, ale zgodzą się na kontrolę Ententy. 2) Niemcy muszą się zobowiązać do przeprowadzania reform, które sprzymierzeńcy uważają za niezbędne,

3) Niemcy zaciągną wewnętrzną pożyczkę złotą, która ma być użyta na stabilizację marki niemieckiej i 4) Niemcy zgodzą się na sekwestr państwowych kopalń, domów i lasów na terenie okupacji i sekwestr cel.

Francja zrezygnowała z okupacji zagłębia Ruhr.

Manifestacje na rzecz Polski w Belgji.

WSZYSTKO CO PRZEŻYWA POLSKA INTERESUJE NARÓD BELGIJSKI.

BRUKSELA, 21. (PAT) W tutejszej izbie deputowanych oraz w senacie odbyła się serdeczna manifestacja na rzecz Polski.

Przewodniczący izby deputowanych Brunet wygłosił mowę, w której między in. powiedział: „My wszyscy jednakowo oplakujemy zgon tragiczny Prezydenta Rzplitej Polskiej. Pod adresem parlamentu polskiego, przesyłam wyrazy serdecznego ubolewania oraz zapewnienia głębokiej sympatii jaka łączy oba nasze kraje“. (na wszystkich ławkach głosy — Bardzo dobrze).

Min. spraw zagranicznych Jaspar oświadczył co następuje: „Z głębokim wzruszeniem przyłączam się do wyrażonych tu uczuć Izby.

Polskę łączy z Belgją bliskie pokrewieństwo: wierzeń, kultury, cierpień i nadziei. Wszystko to, co przeżywa ten naród zaprzysiężony z nami, interesuje również naród belgijski. Jego radości są naszymi radościami, jego cierpienia głęboko odczuwamy, i dzielimy“.

Na posiedzeniu Senatu przewodniczący Thint-de-Bandenbeke wygłosił analogiczne przemówienie, przyjęte przez słuchaczy bardzo serdecznie. Minister spraw zagranicznych między in. oświadczył: „Polska nie jest dla nas tylko sprzymierzonym narodem. Naród belgijski żywi dla narodu polskiego sympatię, która ma swe źródło we wspólnej wierze, kulturze oraz tradycji“.

Prasa niemiecka o nowym prezydencie.

BERLIN 21 (wł) Dzisiejsze dzienniki podają wiadomość o wyborze nowego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, p. Wojciechowskiego, po większej części bez komentarzy ograniczając się tylko do jego życiorysu.

„Deutsche Allgemeine Ztg.“, pismo Stinesa, pisze o nowym Prezydencie, że z dniem tych wyborów rozpoczął się w Polsce okres zaciętej walki między prawicą a lewicą na przyszłość. Mała większość, jaką Wojciechowski osiągnął, nie jest dowodem uspokojenia i wyrównania przeciwnych politycznych w Polsce. Energiczne stanowisko nowe-

go Rządu wobec Hallera, Korfante'go i ich zwolenników nie może pokryć faktu, że nowoobрани prezydent opiera się zawsze tylko na małej większości i że w końcu prawdopodobnie odbiorą mu ster te koła, które dążą na koszt mniejszości narodowościowych do utworzenia z państwa narodowościowego państwa narodowego. Nowoobрани Prezydent polski znajduje się w obliczu bardzo trudnego, być może nie do rozwiązania zadania. Ostatnie wybory Prezydenta nie wykazały znacznej i rozsądnej większości, na której mógłby się opierać i zdaje się, że Polska znów wejdzie na drogę niebezpiecznych doświadczeń.

Nadzieje zawiodły.

STANY ZJEDNOCZONE OŚWIADCZYŁY PRZEZ USTA MORGANA, IŻ NIEMCY POŻYCZKI NIE DOSTANA.

LONDYN 21.12 (AW) Ostatnie depesze z Waszyngtonu nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do stanowiska Stanów Zjednoczonych w kwestji reparacji i pożyczki dla Niemiec. Dzisiaj nastąpiło całkowite wyjaśnienie, że wszystkie pogłoski, jakoby Stany Zjednoczone zamierzały udzielić Niemcom pożyczki, były zupełnie bezpodstawne.

LONDYN 21.12 (AW) Według wiadomości z Waszyngtonu Morgan oświadczył oficjalnie ambasadorowi niemieckiemu, że udzielenie pożyczki, o którą prosili Niemcy, nie jest możliwe i że nie można amerykańskiej ludności narzucić subskrypcji takiej pożyczki.

WASZYNGTON 21.12 (AW) W związku z oświadczeniem Morgana ambasadorowi niemieckiemu o niemożności udzielania Niemcom pożyczki, rodzajem komentarza jest mowa wygłoszona przez dyrektora Ban-

ku Morgana p. Lamonta.

Dyrektor Lamond oświadczył m. in. że amerykańskie banki chwilowo nie mogą myśleć o ulokowaniu pożyczki. Zdaniem ich najpierw musi być załatwiona kwestja reparacji i ustalenie sumy, którą Niemcy mają zapłacić. Następnie Niemcy muszą przejść okres deflacyjny i poddać swój plan ścisłej kontroli sojuszników, którzy muszą także uzyskać prawo kontroli niemieckich dochodów celnych. Wówczas dopiero mogłaby być mowa o pożyczce amerykańskiej, ale także nie w takiej mierze, jak sobie Niemcy obecnie wyobrażają. Okazuje się zatem, że jest bardzo wątpliwem, czy Niemcy mogłyby otrzynąć sumę, umożliwiającą im umorzenie całego długu reparacyjnego.

Dla Francji — kończy dyrektor Lamond — mamy jaknajwiększe sympatie i chętny się, gdy możemy, jej przyjść z pomocą.

"Korpus bezpieczeństwa narodowego"

RZYM 21 (PAT) We Włoszech organizuje się służba bezpieczeństwa pod nazwą „korpus bezpieczeństwa narodowego“, do której będą powołani ludzie odważni, pełni poświęcenia, a przede wszystkim nieskazitelni pod względem moralnym. Wszystkie dzienniki faszystowskie z całym naciskiem podkreślają, że korpus ten nie będzie milicją faszystowską, służącą jedynie własnym celom,

lecz milicją narodową w służbie interesu narodowego.

Ostateczna decyzja w kwestji utworzenia tej nowej milicji będzie powzięta dn. 22 bm. na radzie ministrów. Natychmiast po uchwaleniu statutu dla tego korpusu wszystkie inne organizacje militarystyczne będą rozwiązane, jako nie posiadające podstaw prawnych.

POWIETRZNA FLOTYLLA SANITARNA

LWÓW 21.12 (AW) 20 bm. pod przewodnictwem gen. Jędrzejewskiego odbyło się w D.O.K. zebranie zaproszonych osób ze sfer wojskowych i cywilnych w sprawie stworzenia powietrznej flotylii sanitarnej, na wzór podobnych instytucji, istniejących we Fran-

cji, Anglii i Ameryce.

Wyczerpujący referat wygłosił dr. Zieliński, przedstawiając potrzebę stworzenia takiej flotylii, celem niesienia szybkiej pomocy rannym na placu boju.

W rezultacie uchwalono przystąpić do stworzenia komitetu, który zajmie się zbieraniem funduszy na wspomniany cel.

FIRANKI

Sprzedajemy do świąt bez względu na zwyczaj 20% po starych cenach. Również przy zakupach innych towarów, jako to: wełny, jedwabie, swetry, prosimy nas odwiedzić. 522465



Od Administracji.

DNIA 23 GRUDNIA, WYJDZIE SPECJAŁNY NUMER GWIAZDKOWY, KTÓRY UKAŻE SIĘ W ZNACZNIE ZWIĘKSZONYM FORMACIE.

OGŁOSZENIA DO NUMERU GWIAZDKOWEGO PRZYJMUJE ADMINISTRACJA CODZIENNIE OD 9—7 WIECZ. I 22 DO GODZ 7-ej WIECZÓR.

Administracja.

TELEFONEM Z WARSZAWY

NARESZCIE MAMY ZŁOTO.

*) Z Wiednia do PKKP. nadszedł transport złota.

Korona złotych 7,300,000 wartości kursowej marek polskich około 24 miliardów. Złoto jest pokryciem za korony papierowe, będące w posiadaniu skarbu polskiego, a oddane w swoim czasie do Banku Austro-Węgierskiego dla utrzymania udziału Polski w odpowiednim stosunku do rezerwy złota.

Złoto znakomicie powiększy rezerwę zasobów kruszcowych Instytucji Emisyjnej. Transport był z Wiednia konwojowany pod kierunkiem urzędników PKKP. i delegata ministerjum skarbu.

ZWOLNIENIE ARESZTOWANYCH OFICERÓW.

*) Aresztowani przed kilku dniami podpułkownik Izidor Modelski, kapitan Malinowski i b. oficer Dowoyno-Sołohub wszyscy cy z najbliższego otoczenia gen. Hallera w dniu onegdajszym wypuszczeni na wolność.

NI EW CZESNA GORLIWOŚĆ.

*) Rewizja policyjna, przeprowadzona przed kilku dniami w lokalu Związku Ludowo-Narodowym, była wywołana natwmem zarządzeniem byłych, a obecnie usuniętych funkcjonariuszy policji politycznej.

KOMISARJAT RZĄDU A UCHYLONA USTAWA.

*) Onegdaj p. Komisarz rządu na m. Warszawa, wydając rozporządzenie w sprawie pozwolenia na broń, ogłosił między innymi, co następuje: „Winni korzystania z broni wbrew powyższemu zakazowi, ulegną karze więzienia od 1 do 3 lat (Dziennik Praw Nr. 6 poz. 103 — 1919 r.)

Otóż zaznaczamy, że kara powyższa nie może być stosowana, ponieważ w Dzienniku ustaw Nr. 30, z dnia 6-go kwietnia 1921 r., rozdz. 6, art. 73, poz. 169 czytamy: „Dekret z dnia 11 stycznia 1919 r. uchyla się“. Podpisano: Trampczyński, Witos, Nowodworski. Z tego wynika, że p. Komisarz rządu powołał się na uchyloną ustawę.

Odrodzenie i praca.

Gdyby ktokolwiek z cudzoziemców, umiejących naszą historję, przedrozbiorową i porozbiorową, zastanowił się nad naszym narodem, to w imię bezstronności musiałby powiedzieć, że ten naród, który tyle ucierpiał, tyle ofiar złożył na ołtarzu Ojczyzny, skoro tylko otrzymał niepodległość, uszanuje swą historję i pójdzie drogą rozkwitu, pracy i wrodzonej mu twórczości.

Gdyby zaś ktokolwiek zechciał bezstronnie obserwować nasze życie po otrzymaniu upragnionej przez tyle lat niepodległości, to nabierałby doświadczenia, przepełnionego smutkiem, przynębnieniem i ponurami myślami.

Naród bowiem, stojący u szczytu potęgi, posiadający chwałę oręża i chlubę swej nauki, upadający później pod brzemieniem korupcji saskiej walczący następnie za wolność swoją i innych, cierpiący wreszcie w czasach swej niedoli, naród marzyciel, — obecnie w swem zбочeniu narodem przewyższył swych przodków z doby saskiej.

Naród nasz pod wpływem zaborców i ich nauki zupełnie zdeprawował się i stanął na rozstaju.

I sprawdza się dowodzenie Kraszewskiego, który, pisząc „Polskę w 3-ch podziałach“, uzasadniał, że rozbiór naszego kraju wyrządził nam takie krzywdy, których historia nie zapomni nigdy.

I stąd właśnie, a nie z innego źródła, wpływają w pierwszym rzędzie nasze obecne niepowodzenia i klęski. A co jest najważniejszą klęską, że do tego bagna, do tej nędzy moralnej wciąż ga się i robotnika.

Chętni do ofiar i wysiłków w razie nie-szczęścia zewnętrznego, połączni do entuzjazmu przy lada podmuchu obietnic, jesteśmy gnuśni i apatyczni względem pracy codziennej, stalej i zmierzającej do ogólnego naszego rozkwitu narodowego. Gdy dodamy do tych wad naszych tą strawę duchową, którą karmiono nas w czasach niewoli czy to w zaborze rosyjskim, czy też austriackim, zrozumiemy łatwo, dlaczego zbieramy na niwie naszego życia narodowego kłokol zamiast pszenicy.

Z tej zgnilizny korzystają żydzi, którzy dodając swoje teorie, spełniają rolę fałszywych proroków i demoralizują do reszty nasze społeczeństwo. Dzięki tym właśnie żydowskim prorokom i ich najmitom z pośród naszego społeczeństwa spożywamy owoce w każdej dziedzinie naszego życia narodowego, które nam przynoszą wstyd i poniżenie.

Dzięki naszemu zżydzeniu mamy sejm inny, niżbyśmy pragnęli, mamy drożyznę, paskarstwo, upadek poczucia obrony narodowej;

I w ten sposób powoli, ale stopniowo rak zżydzenia toczy nasz organizm i prowadzi nas na zagładę. Zżydzenie bowiem nasze pomaga zażydzeniu kraju naszego.

Czy mamy więc biernie patrzeć na to smutne zjawisko i oczekiwać tylko haniebnego końca?

Dziś mamy te chwile, w których przede wszystkim winien dać przykład ziemianin, kupiec i instytucje rządowe czy finansowe.

Ziemianin, nie sprzedając zboża i lasów żydom, lecz polakom, ułatwi organizowaniu hurtowni.

Kupiec, obniżając ceny w swych sklepach, przyciągnie klientelę i stworzy w ten sposób środowisko handlu rodzimego.

Instytucje, operujące różnemi dostawami, winny wyzbyć się swych pośredników spośród żydostwa i zawierać umowy ze swymi. W ten sposób miliony marek przedostaną się w polskie ręce i ułatwią naszym rodakom prowadzić przedsiębiorstwa.

My zaś kupujący, stanowiący klientelę, musimy dopomagać w tej pracy narodowej i kupować tylko u swoich.

Nie drogą gwałtów, szykan czy wrażli-

wych awantur winniśmy zwalczać tego wewnętrznego szkodnika, takie metody miast korzyść ci tylko nam szkodę przynoszą, a drogą cichej, mrówczej mozolnej pracy, drogą omijania wszelkich żydowskich wyrobów, sklepów i instytucji, drogą popierania wszystkiego co polskie, drogą wzajemnej samopomocy, możemy kiedyś z latami wyrwać się z tej strasznej zależności ekonomicznej w jakiej się obecnie znajdujemy.

Odezwa prezydenta Rzeczypospolitej.

Prezydent Rzeczypospolitej podpisał w dniu 20 grudnia r. b. następujące oredzie.

Polacy!

Bogu Wszechmogącemu i Tobie, Narodzie Polski, ślubowałem ustawę konstytucyjnej przestrzegać i bronić, dobru powszechnemu wiernie służyć. Poprzednik mój — pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ś. p. Gabriel Narutowicz — poległ z ręki, obętanej szaleńcami nienawiści. Ponury cień pałł na odradzającą się państwowość polską, na moralne podstawy naszego życia zbiorowego. Nienawiść wytwarza niepokój i nieład, rujnuje życie rodzin i państwa.

Rzeczpospolita swoją dostojność i moc czerpie przede wszystkim z cnót i pracy swoich obywateli. Proszę Boga Wszechmogącego i Ciebie, Narodzie Polski, abyśmy zdołali usunąć z uczuć i czynów naszych zło długoletniej niewoli i wojny, godnie wykonać testament naszych przodków — zbudować jedną niepodzielną Rzeczpospolitą, silną miłością i pracą swoich obywateli pod opieką praw, przez nich ustanowionych.

Wszyscy bez różnicy miejmy w pamięci słowa Adama Mickiewicza: „O ile polepszyliście dusze wasze, o tyle polepszyliście prawa wasze“. Ślubujemy dawać w życiu publicznym wyraz utajonej tęsknoty do braterskiego współdziałania dla dobra wszystkich. Najbliższą potrzebą, to trwały rząd, silny zaufaniem Sejmu i budżet, wypełniony dodatkami obywateli. Żaden geniusz jednostki, żadna dyktatura bez was i za was tego nie zrobi. Zrobić te może zgodny wysiłek całego narodu.

W imieniu Rzeczypospolitej wołam do Was, Obywatele: skłaniajcie się do zgody w sprawach dobra powszechnego, ona jest pierwszym warunkiem wiernego wykonania ustawy konstytucyjnej, uzdrowienia życia gospodarczego i wychowania obywateli, godnych imienia polskiego.

Warszawa, 20 grudnia, 1922 r.

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) Stanisław Wojciechowski.

Prezes Rady Ministrów

(—) Władysław Sikorski.

Stanowisko Stanów Zjednoczonych.

(o) Prezydent Stanów Zjednoczonych, ogłosił oredzie do Kongresu, który przed paroma dniami zebrał się na nową sesję. Prezydent Harding oświadcza w oredziu między innymi, że, co się tyczy polityki międzynarodowej, to rząd Stanów Zjednoczonych nie uchylił się i nie ma zamiaru uchylić się od swoich zobowiązań.

Nie pozwoli on — głosi oredzie — żeby gdziekolwiek bądź uchybiano prawom amerykańskim, mimo to jednak Stany Zjednoczone nie zobowiązują się tego rodzaju traktatami, których wynikiem są przymierza zbrojne. Będą one unikały wszelkiego zobowiązania, „w którym — są słowa oredzia — Rada bądź Zgromadzenie Ligi Narodów mogłyby stanąć na naszej drodze“.

Prezydent Harding domaga się następnie ratyfikacji traktatów konferencji waszyngtońskiej, wyraża przytem opinię, że „traktat cztery mocarstw“, dotyczący zbrojeń morskich, mógłby być rozciągnięty na wszystkie mocar-

stwa świata. Byłby to, podług niego, środek zapobieżenia przyszłym wojnom.

Powracając raz jeszcze do sojuszów zbrojnych, prezydent Harding wraca do myśli przymerza odobrego między Francją, Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. „Traktaty, zasadzające się na przymierzu zbrojnym — powiada — nie mają żadnych widoków na to, aby były uznane przez Amerykę. Sądzymy jednak, że najlepszy sposób nakazana szacunku dla własnych praw narodów, polegałby na tym, żeby naczelnicy państw, przed odwołaniem się do broni, spojrzeli sobie prosto w oczy“.

Niektóre pisma francuskie, jak np. „Matin“, łączą brzmienie powyższego oredzia prezydenta Harding'a z podróżą i przemówieniami Clemenceau w Ameryce. Prezydent Stanów Zjednoczonych dawałby w ten sposób odpowiedź na rozwijaną w mowach Clemenceau myśl o układzie gwarancyjnym ze strony Ameryki. (5)

Kronika zagraniczna

Resjanie w Bułgarii.

(x) — Poseł rosyjski w Bułgarii A. M. Pietriajew, został wydalony przez rząd bułgarski z granic tego państwa. Wiadomość ta wywołała wielki niepokój wśród miejscowej kolonii rosyjskiej.

— Rząd bułgarski wydalil z Bułgarii 20 oficerów rosyjskich, w liczbie których msia-

ją się: generał Kuźniecowa, pułkownik Abramowicz, przewodniczący Związku inwalidów pułkownik Pilonowicz, Kondakow i inni.

Ekscesy antysemickie w Rydze.

(x) Na posiedzeniu sejmiku lotewskiego przedstawiciele mniejszości narodowych wniosli interpelację w sprawie ekscesów antyżydowskich na uniwersytecie ryskim. Interpelację podpisał, między innymi, poseł polski Wierzbicki. (PAT)

Oświadczenie Bloku Narodowego.

Trzy stronnictwa Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej wyteżyły wszystkie siły dla zapewnienia na dzisiejszym Zgromadzeniu Narodowym stanowczej większości polskiej dla wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej i w tym celu oświadczyły się za wybraniem osobistości, stojącej zdala od stronnictw i starć partyjno-politycznych.

Cel ten nie został osiągnięty. Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”, do którego przedewszystkiem i wielokrotnie zwracaliśmy się w tej sprawie, nie mówiąc już o stronnictwach skrajnej lewicy, zasady powyższej nie przyjęło, a wysunęło kandydaturę partyjną. Z tego powodu zapewnienie dla wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej niewątpliwie większości polskiej, czego domagało się powszechnie społeczeństwo, zostało udaremnione.

Głosy polskie rozbiły się.

Prof. Kazimierz Moraczewski, Prezes Akademii Umiejętności, kandydat bezpartyjny, za którym oświadczyły się nasze stronnictwa, nie uzyskał większości, a wybrany został p. Stanisław Wojciechowski, członek Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, niestety przy rozbiściu głosów polskich na dwie niemal równe części.

Stronnictwa Chrześcijańskiego Zw. Jedności Narodowej nie wątpią jednak, że wybrany dzisiaj Prezydent Rzeczypospolitej uważać będzie oparcie rządu w państwie na trwałej większości polskiej w Sejmie i Senacie za niezbędną podstawę prawidłowego biegu życia państwowego i dokończenie wielkiego dzieła budowy państwa polskiego, zwartego, jednolitego, polską myślą narodową kierowanego. Ze swej strony trzy Stronnictwa Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej, jak dotąd tak i nadal, będą pracowały tylko w zgodzie z tą naczelną zasadą. Dla jej całkowitego zwycięstwa, które dzięki stanowczej w tym kierunku woli narodu z całą pewnością będzie osiągnięte, niema warunku równie koniecznego, szczególnie po bolesnym wstrząśnięciu dn. ostatnich, jak spokój i ład prawny w państwie do których zachowania wzywamy w tej chwili jaknajgoręcej społeczeństwo i których przestrzeganie przez wszystkie czynniki polityczne i państwowe stanowczo domagać się będziemy.

KOMISJA PARLAMENTARNA CHRZESCIAJANSKIEGO ZWIĄZKU JEDNOSCI NARODOWEJ

Związek Ludowo-Narodowy: Stanisław Głabiński, Stanisław Grabski, Marjan Seyda, Julian Zdanowski, — Chrześcijańska Demokracja: Józef Chałciński, Ludomir Czerniewski, Wojciech Korfanty. — Klub Chrześcijański Narodowy: Edward Dubanowicz, Stanisław Stroński, Tadeusz Szuldrzyński. (2)

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Krwawa noc w Bielanych.

k) W ub. poniedziałek policja powiatu błońskiego w Grodzisku zaalarmowaną została strasznym wypadkiem, jaki rozegrał się w nocy z soboty na niedzielę we wsi Bielany, gm. Piekary, pow. błońskiego. Na dom Teodora Omiecińskiego dokonano napadu bandyckiego, który żywo przypomina ohydny zbrodnię skolimowską. Cała rodzina została wymordowana.

Po przybyciu na miejsce policji, oczom przybyłych przedstawił się straszny widok. W jednej izbie leżały 4-ry trupy z licznymi ranami od kul rewolwerowych. W podwórzu obok trupy leżał trup gospodarza Omiecińskiego.

Twarz była już zniekształcana, pogryziona zupełnie, prawdopodobnie przez szczury.

W pokoju leżeli zabici. gospodyni domu Elżbieta Omiecińska lat 46, córka Maria, lat 18, syn Stanisław, lat 9 i służący Janek, lat 20. Na ciałach ich oprócz ran od kul, znajdowały się rany od bicia i tortur, zadawanych prawdopodobnie sprzętami domowymi. Ranny ciężko był drugi syn Omiecińskiego, lat 13, którego bandyci uważali za zabitego. Dzięki jemu policja dowiedziała się o całym przebiegu akcji bandyckiej. Bandytów było tylko 2-ch. Jednego z nich ojciec nazywał „panem Stanisławem”. W czasie rozmowy ów „Stanisław” wyjął z kieszeni rewolwer i zażądał wydania sobie złotych pieniędzy. Nie czekając na odpowiedź, bandyta od razu zaczął strzelać do matki, drugi bandyta strzelał do reszty domowników. Zabijani kładli się pokotem na ziemię, obryzgawszy krwią całe mieszkanie. Upadł także ranny Władzio, przytomności jednak nie stracił i podczas plądrowania mieszkania wsunął się pod łóżko, skąd mimo upływu krwi, obserwował każdy krok bandytów. Po zabiciu matki i reszty rodziny, raniony ojciec wyskoczył na dwór i zaczął krzyczeć. Za uciekającym wybiegł bandyta „Stanisław” i strzelał do niego na podwórzu. Po dokonaniu zbrodni, bandyci znieśli trupy do jednego kąta, poczem zaczęli się myć. Po uporządkowaniu garderoby, przetrząsnęli mieszkanie i zabrali pewną sumę gotówki w złocie i srebrze.

Natychmiast dano znać o zbrodni do komendy okręgowej w Warszawie, skąd komendant okręgu inspektor Tomanowski, wysłał kilku wywiadowców policji pow. warszawskiego z komisarzem Nowakiem na czele.

Jednego z bandytów, niejakiego Stanisława Czarneckiego odszukano w piekarni „Nowość” przy ul. Srebrnej 7. Gdy mu udo wodniono bytność na miejscu zbrodni, bandyta przyznał się do winy. Również znaleziono wspólnika jego, Szymona Łaska, który pracował w tejże piekarni.

Obaj mordercy zostaną oddani pod sąd doraźny. (5)

O rozdział wagonów.

(k) Na odbytem posiedzeniu międzyministerjalnego komitetu do spraw rozdziału wagonów w Warszawie, na zasadzie danych statystycznych ustalono, że wzrost załadowanych wagonów w ciągu listopada wzrósł w stosunku do października o 25 proc.

Na zebraniu zaznaczono również, że sprawność naszych kolei odnośnie dostarczania wagonów poprawiła się. Niektóre skargi padały tylko pod adresem dyr. gdańskiej, przedstawiciel której obiecał jednak polepszenie tej dostawy, w ciągu najbliższych tygodni.

„Szopka” u żyda

(K) Z Radomia donoszą: Żyd Urbas mający sklep od paru miesięcy w domu p. Skorzynskiej (ul. Lubelska Nr. 64), nie wiedzący widać o zasadzie „swój do swego” wystawił w oknie „Szopkę”, narodzenie Chrystusa w otoczeniu 6-tej rodziny, aniołów i t. p.

Wszak istnieją przepisy zabraniające żydom handlu podobnymi rzeczami. Dlaczego więc policja nie pociągnie Urbasa do odpowiedzialności?

Wymagający bandyci

(K) Nietyle przyjemny, ile ciekawy był w Dąbrowie Górniczej niedawno napad na urzędnika kopalni „Saturn” p. Schleicherta, mia nowicie: bandyci nie dość że ograbili go ze wszystkiego eszcze „grozili”, że jeśli zega rek okaże się zły to mu go zwrócą.

Doprawdy że już jest na tym świecie skoro bandyci są tacy wymagający. Malu zko,

a zabrawszy komuś zegarek żądać będą piśmiennej gwarancji. (4)

Odkrycie rudy żelaznej.

(K) Na zasadzie art. 481 Ust. Górn. wyd. 1912 | 13 r. Urząd Górniczy w Radomiu, ogłasza, że Mieczysław Pol, działający w imieniu i na rzecz inżyniera górniczego Stanisława Strzeszewskiego, odkrył rudę żelazną w dniu 21 października 1922 r. za pomocą szybiku głęb. 24 metr. na gruncie majątku państwowego Ciekoty w gm. Dąbrowa, pow. Kieleckiego, w odległości 320 mtr. na północ od drogi idącej z Ciekot do Wilkowa i 10 mtr. na zachód od granicy gruntu Józefa Pedryca.

Na skutek powyższego osoby zainteresowane mogą w terminie miesięcznym od daty niniejszego ogłoszenia podać do Urzędu Górniczego w Radomiu piśmienne protesty i uwagi, data i miejsce rozpatrzenia których będą wskazane w osobnym ogłoszeniu. (4)

Zjazd w Katowicach.

(k) Odbył się w Katowicach pierwszy zjazd wojewódzki delegatów Związków polskich. Przy było przeszło 200 delegatów, reprezentujących około 200 towarzystw z 30,000 członkami. Prze wodniczyła postanka Omańska.

Powzięto następujące rezolucje:

1) Uczestniczki zjazdu, rozumiejąc dobrze, czym jest szkoła polska dla dziecka polskiego, postanawiają rozszerzyć wszędzie jedynie zasadę: „Dziecko polskie należy do szkoły polskiej” i w uznaniu tej zasady potępiają wszystkich, którzy, idąc za podszeptami Niemców, mają zamiar oddać dzieci do szkoły niemieckiej.

2) Zjazd domaga się, aby sejm śląski przy uchwaleniu ustawy szkolnej dla dzieci katolickich powołał do życia szkoły katolickie.

3) Zjazd prosi sejm śląski, aby uchwalił znaczne kwoty na kupno książek dla młodzieży polskiej. (12)

Przeciw oszczercom gen. Hallera.

Podaliśmy list otwarty p. Józefa Hallera w którym generał zapowiada, że wobec zarzutów jakoby nawoływał do czynów niekonstytucyjnych i zbrodniczych występuje przeciw wszystkim oszczercom na drogę sądową.

Jest to jedyna droga, która pozostała człowiekowi honorowemu, stojącemu na tak wybitnym stanowisku jak gen. Józef Haller, po seł na Sejm Prawodawcy.

Obelgi ciskają na niego idywidua, stojące poniżej zera honorowości. Są to prowokatorzy, a takim żaden człowiek honorowy satysfakcji nie daje — a tylko stawia przed krakami sądowymi, aby tam za swoje oszczerstwa odpowiedzieli.

Nikt uczciwy w Polsce nie przywiązuje wagi do obelg szumowin ciskanych na przyczystą postać bohatera z pod Kaniowa i Warszawy. Człowiek, na głos którego poszli wszyscy w bój z bolszewią, na głos którego ocknęła się, zapadła po Kijowskiej klęsce dusza narodu — zostanie wszę ponad wszelką krytykę, ponad wszelkie inwektywami.

Generał Haller jest obywatelem Rzeczypospolitej, est posłem i jako takiemu nie wolno nie mieć przekonań politycznych, nie wolno nie mieć odwagi wypowiedzania się.

Wszelkie napaści na Niego uważać się musi za nadszczekiwanie szczeniąt z poza opłotków w stronę wielkiego brytana.

Hasłem gen. Hallera jest „Bóg i Ojczyzna” a hasłem tem ożywiłi są wszyscy Polacy, może z małym tylko wyjątkiem obalamucnych przez zręcznych masonskich kuglarzy nie-szczęśliwców w „szabegojów”. (2)

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Dziś: Piątek 22 grudnia Zenona
Wschód słońca g. 7 m. 42
Zachód g. 5 m. 22

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 65)

Filharmonja (Dzielna 20)

Teatr „Scala“ (Cegielniana 18)

„Cawno“ (Piotrkowska 67)

„Luna“ (Przejazd 1)

„Odeon“ (Przejazd 2)

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Nowości“ (Piotrkowska róg Główniej)

„Dom Ludowy“ (Przejazd 34)

— Kalendarzyk historyczny.

1840 Pierwsza lekcja Adama Mickiewicza w „Collego de France“ po objęciu katedry literatury słowiańskiej.

Wiadomości bieżące

— Nabożeństwa żałobne.

Z powodu dzisiejszego pogrzebu pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ś. p. Gabriela Narutowicza odbyły się w dniu wczorajszym w świątyniach chrześcijańskich (katolickich i ewangelickich) oraz w synagogach nabożeństwa żałobne, w których wzięły również udział liczne rzesze młodzieży szkolnej.

Podczas nabożeństw wygłoszono aktualne kazania i nauki.

Nabożeństwa żałobne odbywać się będą także w dniu dzisiejszym.

— Zawieszenie widowisk.

Komisariat Rządu na m. Łódź przypomina, iż w dniu dzisiejszym jako w dniu pogrzebu prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, ś. p. Gabriela Narutowicza, są zawieszane widowiska publiczne (też koncerty muzyczne w restauracjach) i zabawy, oraz zabroniona jest sprzedaż i wyszynk napojów alkoholowych.

— Ferje w szkołach.

b) Rozpoczęte w dniu dzisiejszym ferie w szkołach trwają w szkołach powszechnych do dnia 3-go stycznia, zaś w szkołach średnich do dnia 8-go stycznia.

— Z wydziału statystycznego.

b) Główny wydział statystyczny zwrócił się do wydziału statystycznego przy magistracie łódzkim z prośbą o nadesłanie wykazu przeciętnych, miesięcznych cen artykułów pierwszej potrzeby na rynku łódzkim w styczniu 1914 r. lub mniej więcej w tym czasie. Materiały te są potrzebne dla opracowania danych dotyczących rozwoju drożyzny w większych miastach Rzeczypospolitej.

— Kursa dla kandydatów nauczycieli szkół powszechnych.

b) W dniu 16 stycznia, otwarty zostanie praktyczno-metodyczny kurs dla kandydatów dla nauczycieli szkół powszechnych. Dotychczas zapisało się na kursa 30 osób i pozostaje wolnych jeszcze 30 miejsc.

— Wydział do walki z brudem.

b) Przy miejskiej izbie odkażającej otwarty zostanie specjalny wydział do walki z brudem. Wydział ten zajmować się będzie pomieszczeniami, w których dokonano dezynfekcji, oraz

O czem mówią „nasi“ przedstawiciele miasta.

KTO JEST ODPOWIEDZIALNY ZA ZABOJSTWO WEDŁUG NASZYCH PANÓW RADNYCH
WNIOSEK RADNEGO KOTKOWSKIEGO STYPENDIUM. PROWIZORJUM BUDŻETOWE.
AKCJE KOLEJKI ŁÓDZ-TOMASZÓW. GDZIE BĘDZIE ZBUDOWANY TEATR MIEJSKI.

b) Onegdajszego posiedzenie rady miejskiej otworzył przewodniczący radny Rapalski, który zarządził na znak żałoby 15 minutową przerwę.

Po orzerwie przewodniczący oświadczył, iż do omówienia sytuacji politycznej, wytworzonej tragiczną śmiercią Prezydenta Narutowicza, mogą się wypowiedzieć przedstawiciele frakcji. Radny Pogonowski jest zdania, że nie jest to miejsce do wypowiedziania oświadczeń i nad sprawą tą należy przejść do porządku dziennego. Jednak większość radnych wypowiedziała się za otwarciem dyskusji.

Przedtem jednak rada miejska jednogłośnie przyjęła wniosek radnego Hermana, aby na pogrzeb ś. p. Narutowicza wyjechał prezydent miasta Rzewski i przewodniczący rady miejskiej Remiszewski.

Radny Lichtenstein dowodził, iż jedynie tylko prawica była powodem zająć, które miały miejsce jedenastego i szesnastego w Warszawie (?) Antysemityzm prawicy to była tylko, przynęta którą nęcono i pociągano za sobą, nieświadomione sfery społeczeństwa polskiego (!)

Radny Holenderski wyklucza możliwość dokonania mordu, przez jednostkę, gdyż ciągle podjudzanie prasy „Chjeny“, oraz działalność „Rozwoju“ wytworzyła grunt, na którym zrodziła się zbrodnia (!) (4)

Następnie prezydent Rzewski wykazywał „jasno i dobitnie“ iż mord, którego byliśmy świadkami został dokonany celowo. Pożałowania godnym jest, zdaniem mówcy, iż wyciągnięto na ulicę młodzież szkolną, która winna jedynie zajmować się nauką. Również wystawianie na listy różnych generałów doprowadz

rzeczami odnośnych osób. Wydział przystępuje do energicznej walki z niechlujstwem i brudem, będącymi rozsądnymi zarazy.

— Otwarcie ambulatorjum dentystycznego.

b) W styczniu zostaje otwarte przez wydział zdrowotności publicznej miejskie ambulatorjum dentystyczne. Całkowite urządzenie zakupione zostało w firmie łódzkiej.

— Osobiste.

P. Maksym Sapocifski, rodem z Łodzi otrzymał dyplom inżyniera — mechanika na politechnice Warszawskiej. (7)

Wypadki i kradzieże

— Pożar.

b) Przy ul. Brzozowej 4 wybuchł pożar. Zawezwano IV oddział straży ogniowej, który ogłęb umjejscowił. (7)

— Napad bandycki.

b) Onegdaj wieczór na przejeżdżających z Piotrkowa do Wolborza Stanisława Jorasa i Minę Perke, napadło 2 bandytów, z których 1 uzbrojony był w długi bagnet. Napastnicy zrabowali koszyk z czerwonym materiałem oraz inne rzeczy, poczem zbiegli. O powyższym zawiadomiono policję. (7)

— Ucieczka więźni.

b) Onegdaj z wojskowego więzienia śledczego 47, zbiegł Jan Siczkowski urodzony w roku 1901. Za zbiegiem wysłano listy gończe. (7)

Teatr Miejski.

„Ahaswer“ i „Słaba kobieta“

W chwili, kiedy troska o byt narodowy zaprzęta lub przynajmniej zaprzętać powinna wszystkich. Teatr koniecznością rzeczy musiał

to się do rozpolitykowania wojska.

Radny Kotkowski zgłosił formalny wniosek aby ulicę Dzielną przemianować na ulicę Prezydenta Narutowicza. Wniosek ten rada miejska jednogłośnie uchwaliła.

Również zaakceptowała wniosek magistratu, aby utworzyć stypendjum w sumie mk. 500,000 przeznaczone dla łodzianina, studenta wydziału dróg i mostów politechniki warszawskiej. Wybór tego studenta pozostawiono komisji, której przedstawi odpowiedni wniosek akademicka „Bratnia Pomoc“.

Następnie przystąpiono do obrad nad porządkiem dziennym.

Udzielono magistratowi prowizorium budżetowego w kwocie milijarda mk. na rok administracyjny 1923.

Radny Kotkowski interpelował magistrata dlaczego nie ogłoszono subskrypcji na budowę kolejki Łódź-Tomaszów i akcje przeszły prawie wszystkie w jedne ręce.

W odpowiedzi prezydent Rzewski oświadczył, iż komitet zwracał się do społeczeństwa lecz nikt nie chciał o akcjach nawet słyszeć na zebraniu przychodziło tylko parę osób. Akcje zakupili magistrat, 3 osoby zbliżone do rady miejskiej „finansisci zagraniczni, a pozostało „Widzewska Manufaktura“. Jest to pierwsza emisja, gdyż ministerstwo nie chciało wydać koncesji, póki nie będą zebrane odpowiednie fundusze.

Następnie rozważono sprawę budowy teatru miejskiego.

Po dyskusji rada miejska uchwaliła przystąpić do budowy teatru w parku kolejowym. (7)

zejść na plan drugi.

Po Horsztyńskim, zobaczyliśmy „Ahaswer“ Zapojskiej i „Słaba kobieta“ Devala Twórczość komedjo-pisarska Zapojskiej płynie trzema łożyskami. Już jednak w najwcześniejszych próbach świetnej pisarki, występuje rys realizmu i humanitarnej tendencji.

Najcelniejszy dział, tworzą utwory realistyczne. Zagadnienie jakie porusza Zapojska, to stosunek dwóch płci, miłość w różnych jej przejawach

Autorka z nieporównaną wnikliwością i całą siłą prawdy chłoscze „menażerję ludzką“ w scenach zawsze żywych, konsekwentnych o silnym i wartkim dialogu. Takimi są: „Zabusia“, „Ich czworo Skiz“ w końcu arcytyp w historii teatru europejskiego „Moralność“, pani Dulskiej takim jest „Ahaswer“ tylko że w porównaniu najstarsza z komedji Gajbrjeli Zapojskiej „Ahaswer“ zaprezentował nam (cui bo no) teatr łódzki.

Sztuka wystawiona ładnie, grana była poprawnie — Przyznaję były momenty bardzo szczęśliwie, ale nie uratowały wrażenia powiem otwarcie — nudy.

Niedługo potem zetknęliśmy się z komedją Devala „Słaba kobieta“, w słabym słowach czeniu jakimeckiej. Sztuka zrobiona świetnie mogłaby liczyć na dłuższy żywot w warunkach więcej sprzyjających — Tak za uznaniem rzeczywiście nadzwyczaj starannej miseen scene w reżyserji p. Janusza Sarneckiego, który wszelkimi siłami „Słabą kobietę“ starał się zrobić silną kasowo, poza odtwórczynią rolę tytułową, (tylko ta zółta suknia z czarnymi rękawami i te bućki lakierowe przy różowej balowej toalecie) poza Krotkém i Szyndlerem (obie role zagrane z werwą) poza świetnym epizodem Wybrańskiego nie mam nic więcej do powiedzenia.

Już rękopis oddawałem do druku, kiedy

afisz zapowiedział nowego aktora w starym „Ahaswerze” W potopie beznadziejności politycznej, przybity, czy nawet rozbity zajął jeden z foeli teatru.—Zaraz w pierwszych scenach czułem się przyjemnie zdziwiony. Pan Dębicz zwrócił uwagę opanowaniem gestu, pełnym kultury ujęciem roli, tem czemś. co widza pociąga do artysty ncią sympatji, jaką bezwiednie zadzierną między sceną a widownią.

P. Brandtówna pozbywszy się tremy per wszystkich przedstawień, wykazała w zostkie cech swego rozwijającego się talentu. Tylko teraz dumna pochwałą powinna zabrać się do rzetelnej pracy.

W sumie ogólnej teatru nie wiele, nawet jakgdyby pewien upadek po wlotach nowego modelu.

I. Kar

Ze sądów

— Ładny poseł.

b) Sędzia pokoju I-go okręgu nakazem karnym skazał radnego miasta w Łodzi i posła do Sejmu Jakóba Minbergę za bójkę i zakłócenie spokoju publicznego na ul. Sienkiewicza na 10,000 mk. grzywny, Skazany nadesłał do sądu pismo, zaznaczając, iż nie jest winien i prosi sąd o rozpatrzenie jego sprawy, o ile stoi ona w sprzeczności z art. 21 konstytucji.

Komunikaty

— „Trzeba mieć kawałek szczęścia!...”

W niedzielę d. 24 b. m. w poniedziałek d. 25 b. m. we wtorek 26 b. m. zespół artystów Teatru miejskiego w Łodzi odegra w teatrze „Casino” (od g. 11 wiecz.) 3-aktową aktualno-satyryczną revue p. t. „Trzeba mieć kawałek szczęścia!” pióra literata i dziennikarza łódzkiego Władysława Polaka (W. Lak). Sztuka ta jest ciętą satyrą na Łódź doby obecnej. Najpopularniejsze postacie ze świata politycznego, finansowego i literacko-artystycznego śpiewać będą na melodie shimmy, one-stepów i bostonów uciśne kuplety i figlarne piosenki o „bojaczkach” chwili. Niejeden z obecnych na sal wjrzy swój własny wizerunek w pewnej znanej jazz. bandowej restauracji łódzkiej. W sztuce tej przyjmują udział najwybitniejsze siły Teatru Miejskiego pod kierunkiem reżyserskim p. Janusza Sarneckiego. Revue wzbudziła w mieście wielkie zainteresowanie. (4) 5247—2

Bibliografia.

Wydawnictwo gwiazdkowe dla dzieci i młodzieży.

Bardzo ruchliwy instytut wydawniczy „biblioteka polska” przygotowała na okres świąteczny szereg książek dla dzieci i młodzieży, które świeżo rzuciła na rynek księgarski. Książki odznaczają się starannem i estetycznym wydaniem i są ilustrowane przez pierwszorzędnych ilustratorów, stojąc na wysokim poziomie artystycznym.

Dla najmłodszych „miliusieńkich” jest wydana w dużym formacie książka obrazkowa I. Pokrzywnickiej p. t. „Moje Zabawki” z wierszykami pióra „Kornelia Makaszyńskiego

Zofia Stryjeńska ma już wyrobioną „firmę” ilustratorską toteż szczególną zwracając uwagę książek przez nią ilustrowane, świetne „Bajki W. Siłkowskiego” i opowiadania Heleny Sobańskiej, „Skąd

Wykrycie olbrzymiej kradzieży u „Szajblera i Grohmana”.

FALSZYWA ASYGNATA. NIEWIERNY PRACOWNIK. SZAJKA FALSZERZY. TOWAR SPRZEDAWANO FIRMOM LWOWSKIM. FALSZERZE POD KLUCZEM.

b) W dniu 13 b. m. do oddziału sprzedaży firmy „Szajbler i Grohman” przy ul. Emilji 5, zgłosił się pewien pan i przedstawił asygnatę na odbiór 228 sztuk towaru gotowego. Magazynier, oglądając kwit stwierdził, iż jest on sfalszowany, wobec czego kwit ten przedstawił zarządowi firmy.

O odkryciu zameldowano w urzędzie śledczym, który też wszczął energiczne śledztwo. Badany odbiorca towaru oświadczył, że asygnatę tę kupił u niejakiego Adolfa Bremera (Kilińskiego 168). Wobec tego aresztowano Bremera i prowadząc dochodzenie w dalszym ciągu, zdołano wykryć całą szajkę fałszerzy asygnat, którzy już od dłuższego czasu z powodzeniem odbierali w większej ilości towar.

Aresztowani zostali Jan Maniewicz, pracownik firmy (Krucza 20) Chaim Rozen-cwajg (Wschodnia 13), Dana Lipszyc (Kilińskiego 50), Icek Zajdenstadt (Aleja I-go Maja 11), Aron Wailand (Wschodnia 69) i Dawid Wider (Kilińskiego 206).

Falszowanie asygnat odbywało się w ten sposób, że Maniewicz dostarczał Bre-

merowi wzory asygnat firmowych, Bremer zaś za pośrednictwem Zajdenstadta obstałował druki i stempła, na których wypisano odpowiednie liczby rodzaj towaru i odebrany towar Zajdenstadt oddawał swym współpracownikom.

Po wydobyciu transportu towaru zjawiał się w magazynie przy ul. Emilji 5, Maniewicz i niespostrzeżenie wyciągał z biurka sfalszowane asygnaty, aby nie dostały się one do rąk dyrekcji firmy.

Jak dotychczas stwierdzono, dwukrotnie udało się towar fałszerzom wywieźć, raz 156 sztuk następnym razem 228 sztuk wartości 50 milionów mk. Towar ten sprzedawano bez rachunków firmom lwowskim. Prawie u wszystkich aresztowanych znaleziono w mieszkaniach dowody winy jak to kartki ze spisem towarów, fałszywe asygnaty korespondencje i t. p.

Wszystkich aresztowanych osadzono w więzieniu zaś urząd śledczy prowadzi w dalszym ciągu śledztwo celem wykrycia innych współpracowników przestępstwa, względnie skonstatowania, czy prócz wymienionych już kradzieży nie dokonano innych.

krasnołudki dostały swoje czerwone kapturki!”

Niebyłe jakie pióra opracowywały te biblioteki dziecięca jeżeli mamy też historiki francuskiego akademika Anatoa France'a p. t. „Naeze dzieci” z ilustracjami znanego angielskiego rysownika J. Johna

Pozatem cały szereg książek dla najmłodszego pokolenia.

„Baśnie Polski” II tomy B Ostrowskiej z ilustracjami K. Grusa i H. Swidwińskiego „Bajki” Konstancji Stępcowskiej z ilustracjami J. Gumowskiego „La” opowiadania M. Weryho z ilustracjami J. Gumowskiego „Tajemnica” Krystyny Tekli Knoll Wittige z ilustracjami I. Gumowskiego „Opowiadania prawdziwe” M. Weryho z ilustracjami J. Gumowskiego „Na obczyźnie” Heleny Domlnówny z ilustracjami M. Winniewskiego, Dla starszej młózieży jest przeznaczona przeróbka powieści Jerzego Żulawskiego „Na srebrnym Globie” z ilustracjami M. Winniewskiego.

W dziale historycznym instytutu wydawniczo Biblioteki Polskiej ukazało się źródłowe dzieło prof. Jana Ptasnika pt. Kultura włoska wieków średnich w Polsce! Książka ta zawiera bardzo cenne dokumenty o wpływie jakie wywierała kultura włoska na Polskę aż do wyrugowania jej przez wpływy Francji. (7)

Przemysł i handel.

Kijowski „Jarmark kontraktowy”.

(=) Przedstawiciele polskich placówek wracają uwagę na targi, jakie przędzą władze Ukrainy sowieckiej w Kijowie w przyszłym roku pod nazwą „Jarmark kontraktowy”, a to ze względu na poważne zorganizowanie targów i potrzebę ich wyzyskania przez polskich kupców i przemysłowców. Sfery te winny zaraz przystąpić do działania, t. j. ogłosić firmy w t. mtejszych gazetach i zgłosić je w zarządzie targów, o ile chcą wziąć w nich udział. Czesi zgłosili dotychczas 33 firmy, Niemcy 23.

Celem targów, które odbędą się między 15 lutego a 1 kwietnia 1923 r., jest wzajemnie wymiany naturalnych bogactw Ukrainy na wymiany przemysłu rolniczego i fabrycznego.

Państwowym zachodnim Europy przyznane będą maksymalne ulgi, jak: nieograniczone

wzjazd przedstawicieli zagranicznych firm, wwóz i wywóz towarów z pominięciem Wnieścztorgu, zmniejszenie, a dla niektórych towarów nawet zniesienie cła, obniżenie taryfy kolejowej i t. d.

Wszystkie towary, przywiezione na targ za pozwoleniem właściwych władz, mogą być sprzedane przez cudzoziemców bez żadnych ograniczeń. Kupcy zagraniczni, sprzedający otrzymują pozwolenie na wywóz ekwiwalentu w surowcu, nabytych na Ukrainie. (7)

Giełda łódzka. z dnia 21 b. m.

	w plac.	żąd.	tran
Dolary St. Zjedn.	czeki 17780	17800	17800
Franki belgijskie	gotówka 17790	17825	17825
Franki francuskie	gotówka 1210	1215	—
Franki szwajcarskie	gotówka 1350	1340	—
Korony austriackie	czeki 3385	3400	—
Funtys angielskie	gotówka 0 26	0 27	—
Korony czeckie	czeki 83000	83400	83000
Marki niemieckie	gotówka 2 60	2 65	2 65
Miljonówka	czeki 2 63	2 66	2 66
Bank Związku Spółek Zarobkowych	—	1700	—

Giełda warszawska

Dol. St. Zjed.	17750	Dol. Kanad.	
Marki niem.	2 67	Funtys	
Czeki i wpłaty.			
Belgia	1215	London	83450
Berlin	2 65	Nowy Jork	17750
Gdańsk	2 65	Paryż	1335
Praga	527	Wiedeń	2675

Akcje.

Bank hand.	29000	Ostrowiec	650 00
„ Dyskont	18000	Radzki	24750
„ Kredyt	16300	Starachowice	30000
„ Zjed. Z Pol.	7800	Zyrardów	92500
Cukier	50000	Borkowski	8150
Drzewo	5925	Zegluga	3000
Lilpop	59000	Jablkowscy	8000
Cegielski	40800	Nafta	4,100

M. KOŁODZIEJSKI

Łódź, ul. św. Andrzeja № 3.

Wykwintna bielizna damska i męska.
Krawaty, pończochy, skarpetki, rękawiczki, trykotaże, galanterja.

Ceny przystępne.

(5134b)

Na święta!

Cygar, tytoniu i papierosów

oraz wszelkie towary, wchodzące w zakres branży tytoniowej

Hurt

— POLECA —

Detail

Stefan Lewandowski

5241b2

Sienkiewicza 48, róg Nawrot.

Dla handlujących najwyższy rabat.

Dla handlujących najwyższy rabat.

Święto w „SCALI” Cegielniana 18

24-go, 25-go i 26-go o godzinie 3-ej po południu

DLA DZIECI Polskie przedstawienie DLA DZIECI WUJASZEK ZE WSI

komedja w 4 aktach

Akt I. przy choince Św. Mikołaj i tańce aniołków. Akt II. Wujaszek z dziećmi idzie do teatru „Variete”. Akt III. Dzieci w teatrze „Variete”. Akt IV. Pożegnanie wujaszka.

Udział biorą:

Artyści teatru „Variete”. Akt na drucie. Akt muzyczny. Akrobaci. Balet. Iluzjonista. Wujaszek ze wsi z całym inwentarzem: kaczką, indyczką, prosieją, 10 psów. Orkiestra. Chór. Wszyscy artyści i 30 do 40 dzieci i t. d.

Nadzwyczajne przedstawienie! Bezustanny śmiech! Nadzwyczajne przedstawienie! Trzeba się przekonać!

Bilety w kasie teatru codz. od godz. 11-ej do wieczora bez przerwy.

wieczorem 8 45

„VARIETE” 20 atrakcji 20

PROGRAM:

1. Muzyka
2. PONETTI Iluzjonista (kilka mag. eksperymentów)
3. MICHAELIS i Partner zongler na drucie
4. 5 HALEMAS 5 Wielki akt uniwersalny sketch baletowy
5. KAZIMIERSKA Polska śpiewaczka w swoim rep.
6. ANGELLO 2 Komiczny akt muzyczny
7. POLSKA EUGENJA Pieśniarka „Moje słońce, a gdybyś mnie kochał”
8. WLETYS Najlepsi polscy akrobaci
9. CONRADIS Gerge Sensacyjne zadanie świata
10. DOLSKI Wacław Umrzeć pragnę, Nie Kocham cię, Ninien
11. CARLE i ROSSITA Tańce węgierskie
12. ST. BRONECKI Piosenkarz: nowy repertuar
13. DOLSCY Duet. Urywki z operetek
14. PAWEŁ i Comp. Komiczni akrobaci
15. Muzyka marsz i wiele innych.

5242kd

Placę

150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, oraz różną biżuterję. Konstantynowska 7 Milich. prawa oficyna I-sze piętro 5509k

Memorojdy usawa dol, p e
czenia, swedze-
na, krwawienia — zinniesz-
guzy (żylaki) „Varicol” Czopki
z kogutkiem) „Varicol” hemoroj-
dowe.
Apteka W. Sokolewicz Przejazd 19
wprost poczty 4286

Do Myśliwych

Kupujemy świeże skóry z dzikich zwierząt całego świata jak: Lisy, Wilki, Kuny, Tchórze, Wiewiórki, Sobole, Kangury i t. p. Kupujemy nietylko te które sami upolujecie, lecz jeżeli kupicie od innych myśliwych i przynieście do nas, możecie zarobić ładne pieniądze.

Przyslij skórę na próbkę a damy Ci cenę.

Kupujemy tylko świeże skóry
S. FIRTKO
426 Penn Ave. Pittsburgh Pa
United States of America
503cK

Podarunki gwiazdkowe

Sprzedajemy dopóki zapas starczy po tanich cenach

Radzimy spieszyć się

Palta damskie

z lekkich angiels. towarów	75 — 68 —	45 ⁰⁰⁰
z weluru w dobrych gatunkach	110 — 95 —	85 ⁰⁰⁰
ubierane futrem	145 —	125 ⁰⁰⁰
z angiels. mater. modne fasony	125 —	110 ⁰⁰⁰

Bluzki damskie

z barchanu	75 —	5 ⁵⁰⁰
z czystej wełny	165 —	14 ⁵⁰⁰
z opalu		12 ⁵⁰⁰
z jedw. trykotu	29 —	25 ⁰⁰⁰

Suknie damskie

z szewlotu	21 —	18 ⁵⁰⁰
z czystej wełny nowe fasony	45 — 38 —	32 ⁰⁰⁰
z garbardin	85 —	75 ⁰⁰⁰
eleganckie fasony z jedwabnego trykota haft.	65 —	55 ⁰⁰⁰

Spódniczki damskie

z szewlotu	115 —	9 ⁵⁰⁰
z czystej wełny	225 —	18 ⁵⁰⁰
z angiels. towaru	125 —	10 ⁵⁰⁰
z tulonn	95 —	8 ⁵⁰⁰

Paletka i Sukieneczki dla dziewcząt

w różnych tanich cenach

Szmechel i Rozner

Łódź, Piotrkowska 100 Filja 160. (5204K3)

TEODOR WAGNER

101. Łódź, ul. Piotrkowska 101.

Tel. 591 — poleca — Tel. 591.

Wina, Wódki, Koniaki i Likieri,
i codziennie świeżo paloną

KAWĘ.

5244s1

BENZ

Samochod torpedo 12/30 H. 6 osobowy—elegancki—gotowy do drogi. 5 opon i 8 kieszek okazjnie do sprzedania za 14 milionów. Wiadomość Swierczyński — Warszawa — Nowomiejska № 22 m, 8. (5250K2)

Fabryka wódek i likierów

Antoni Makówka i S-ka

Łódź, ul. Andrzejka Nr. 7 Tel. 2195

Polecają Sz. P.P. kupcom i Restauratorom na nadchodzące święta znane ze swej dobroci wódki: czyste, wytrawne oraz słodkie i likieri. Jednocześnie poleca się ze Składu hurtowo — detalicznego przy ul. Przedzalanianej Nr. 89 (róg Rawskiej) wszelkie wódki, likieri krajowe i zagraniczne oraz wszelkiego gatunku wina krajowe i zagraniczne. (4809K7)

Dr. J. Sołowiejczyk

Choroby skórne i weneryczne
ul. Pańska № 4,
róg Konstantynowski ej.
Przyjmuje od 9 do 1 i od 3 do 4. 5421b10

Dr. H. Różaner

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Dzielnia № 9.
Przyjmuje od 9—11 i pół i 4—5.
panie od 2—5. (4480ds)

Dr. Edmund Ekrept

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 3—8 po poł.
Kalińskiego 137, przy Głównej
w. G.Z.N. 516. 16-IV 1922 49914

Muzyki (5217K3)

rytynowa nauczycielka była uczennica profesorów A. Michałowskiego i J. Smidowa udziela gry fortepianowej najnowszych systemów. W komplecie lekcja 800 mk. Radwańska 43 m, 9.

Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej

podaje do wiadomości że z dn. 23 grudnia r. b. obowiązować będzie następująca taryfa pasażerska.

bilet normalny dzienny Mk. 200 z czego 10% na rzecz miasta			
„ wieczorowy od 9 ^{1/2} , 300)	dla wszy stkich bez	„	„
„ nocny od 11 ^{1/2} , 600)	wyjętka	„	„
„ uczniowski i dla szeregowych	140	„	„
„ miesięczny	30.000	„	„

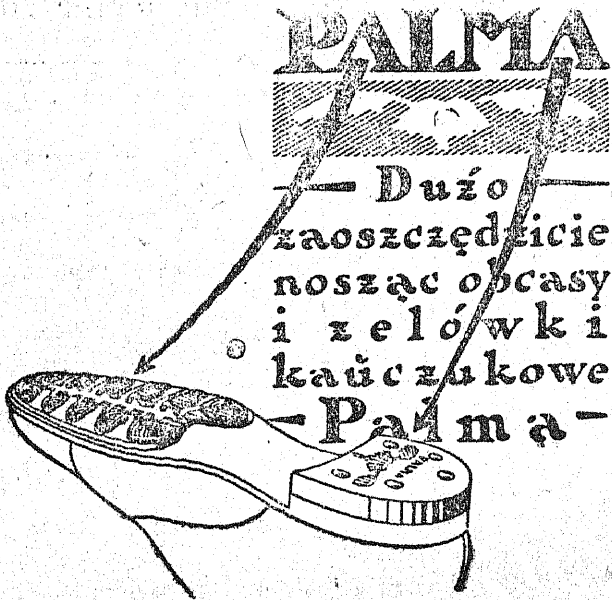
Największy Magazyn w Łodzi
Chrześcijański Jarmark Łódzki

44 Piotrkowska I-e piętro, tel. 613,

NA GWIAZDKĘ

Polecamy obficie zaopatrzone w modne i sezonowe towary wszystkie nasze działy. Wełny. Kamgarny na garniury, palta i suknie. Podszewki. Białe towary bielizniane. Lniany obrusy i serweły. Ręczniki. Barchany. Flanele. Chustki. Papy, Koldry. Trykotaże. Galanterie. Obuwie. Gotowe ubrania. Palta damskie, męskie i dziecięce. Własna pracownia krawiecka — wykonywa zamówienia.

UWAGA: P.P. Urzędnikom i Urzędniczkom jak również szerszym sferom naszego społeczeństwa sprzedajemy **na raty.** (5022D0)



Palma-Kauczuk (sp. z ogr. odp.) Skład fabr.: Poznań, Kanałowa 18, tel. 1.60-1

Bazar Polski

PIOTRKOWSKA 153.

Poleca wielką wyprzedaż zabawek choinkowych różnych prezentów gwiazdkowych, jako to: kilimów, serwet, serwetek, poduszek, dywaników, fartuchów, wazonów oraz rzeźby Podhalańskie.

5162d3

Na raty!

4999s3o

Na raty

Wszelką garderobę męską i damską, obuwie, rozmaite towary lokcyjne, bieliznę i t. p.

UWAGA: Wykonuje wszelkie obstarunki podług najnowszych fasonów

„Ekonomja“ Górny Rynek 5/6.

Najsolidniej po cenach przystępnych wykonuje wszelkie reperacje najprecyzyjniejszych zegarków, antyków oraz zegarów pokojowych, stróżowskich, automobilowych, wieżowych i t. d. we własnej pracowni

Jan Chmiel, Nawrot 4

Uwaga! Obrączki ślubne. Uwaga!

Na życzenie reperacje wykonuje na czas pożądaną, jakże posiadamy na składzie zegary kontrolne, oraz zegary wieżowe. 4363s13

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AAA Kupuje meble dębowe, lutra, garcerobę maszynową do szycia płace najwyższe ceny. Łaźnik Benedykta 29 m 15 narter 10510-15

AA Meble sybialne, stołowe szafy, łózka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechycki Piotrkowska 108 6262-0

A Kredens pomocnik stół krzesła bieliznarki łózka, szafy białe, lakierowane łóżecko dziecięce biurka etażarki sprzedaje tan o. Piotrkowska 261-4 10554-2

A Łózka, szafy, stoły, krzesła otomana lustro, garderoby sprzedam. Sienkiewicza 59 m 21 Oficyjna pierwsze piętro Kalliski. 10538-2

Kupno — sprzedaż majątków ziemskich nieruchomości miejskich, młynów, fabryk, interesów handlowych — szybko załatwia, biuro pośrednicze Tażycykiego Piotrkowska 90. telefon 840 10473-2

Natychmiast do sprzedania lub wydzierżawienia na dogodnych warunkach w tym wodny ma biuro „Fortuna“ Łódź Wólczajska 165 10545-3

Do sprzedania majątki ziemskie gospodarstwa rolne, domy wille fabryki, młyny płace, interesu handlowe poleca biuro „Fortuna“, Wólczajska 165. 10544-5

Sprzedam sklep spożywczy elektryczne oświetlenie wia domosć Kilińskiego 191 sklep spożywczy. 10569-2

FUTRO (elki) do sprzedania obejrzeć można od 10-12 i 4-6 popoł. Pańska 39 m 6 10572-2

Sprzedam stół, krzesła, otomanę tremo, biurko, łózka, garnitur salonowy, Piotrkowska 1-9-9 10562-4

Sklep spożywczy oraz pokój z kuchnią z powodu zmiany interesu natychmiast do sprzedania. Wladomosa ul. Rask 10 sklep od godz. 4-10 wiez. 10575-3

Jest do sprzedania budka z drzewem i węgiem Ratera 10 10577-2

Wocno miedziany pojemności 25 wader sprzedam Konstantynowska 19 kwiatarnia 10569-2

Do sprzedania 4 wozy i rownoga Szosa Pabjanicka 18 10580-2

Sprzedam otomanę krzesła i łózka dębowe Pomorska 52. 10584-3

Sprzedam fortepian, szafę, lustro, maszynę gabinetową i kredens dębowy. Krucza 4 m 18 10585-2

BIAŁY lis sprzedam tanio Kilińskiego 16. (restauracja) 10594-2

Z powodu niemożności prowadzenia dwóch sklepów, do sprzedania sklep spożywczy z mieszkaniem w Zgerzu ul. Parczawska 11 10581-3

Sprzedam rromang z łustrami 6 krzesel stół rozsuwany szafę, parę łózek, Rzgowska 31 gospodarz. 10599-2

Jsa wilczej rasy czujnego z 1 raz sprzedam 6-go Sierpnia 41 m 11 10501-2

Fabryka mebli trzciniowych i bambusowych

FIRMA

RUDOLF GALL

Łódź, ul. Nawrot № 4

właściciel **STANISŁAW NOWAK**

POLECA NA NADCHODZĄCĄ GWIAZDKĘ:

Meble stylowe — Walizy — Bonboniery — Kosze podróżne — Kosze do bielizny — Kosze do kwiatów (żardyniery) — Kosze do robót damskich — Lampy elektryczne — Łóżecko dziecięce:

OPRAWA IAC.

SPECJALNOSC:

Kosze do fabryk i galanteria koszykarska.

Przyjmuje się wszelkie reperacje w zakresie koszykarstwa wchodzące. 5222b2

Sklep spożywczy do sprzedania Miłsza 59. 10605-3

Sprzedaje się sklep szewski w śródmieściu z urządzeniem i towarem dowieźć można się zakładzie szewskim Kilińskiego 145 10615-1

Różne:

AA Obrączki ślubne pierścionki kolczyki gwarancja za złoto zegary zegarki duży wybór przyjmuje wszelkie reperacje Brzezińska 10 Jan Placsek 10645-12

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne. Piotrkowska 132-14 10587-14

Pielizne krawaty pończochy skarpetki, wszelką męską i damską galanterie poleca. Sklep galanteryjny Marii Czempik Łódź al. Główna 17 10588-4

Włobeta lub starsza dziewczyna potrzebna do obowiązków na wieś. Blizsza wiadomość Główna 17 m 2 od 6 wiez. 10588-2

Do pracowni St. Szymanke potrzebne są zaraz zupełnie zdolni panienki do szycia: Piotrkowska 50 II piętro, 10592-3

Zmieńnię mieszkanie sklepowe z pokojem, na duże mieszkanie, pokój blisko Bała kiego Rynku Spacerna 26 u stolarza 10612-8

Palacz znający się na ślusarstwie tylko z dobrymi świadectwami może się zgłosić do Leczniczy „Unitas“ Pasta 19 między 1-2 popoł. 10614-2

Potrzebny jest stróż domu. Plac Wolności 5. 10608-2

Hatty znaczenie bielizny tanio przyjmuje repartantka. Rozwadowska 50 10600-2

DW E sale 500 łokci kw. wiadomość A. Kościuszki 10 Skład papieru Freilich. 10597-3

Obiady domow. wydaje codziennie od 1- do 6 wiezior przy ul. Brzezińskiej 9 m 6 10528-4

Poszukuje się od 3-ch do 4-ch milionów marek na 1-szy numer hipoteki w Łodzi procent od umowy. 10565-2

BIELIZNIARKI. zdolne poszukuje Wytwórnia bielizny Kilińskiego 1 i 3 ofcyna. 10566-2

Zdolnego matematyka korepetytora lub kę poszukuje ośmioklasistka Oferty do Rozwoju od „Zaraz“ 10542-2

Pies wyżeł biały z brązową obrozą zabił się obrowa dźc za nagrodą Kilińskiego 7 Sobociński. 10549-2

Skóry miękkie i twarde dodatki szewskie, wielki wybór zółwek ul. Piotrkowska 93 I piętro przy Cecha Majstrów Szewck ch. 10551-3

Poszukuje się od 3-ch do 4-ch milionów marek na 1 szty numer hipoteki w Łodzi procent od umowy Oferty do Rozwoju pod „I S“ 10593-3

Zagubione dokumenty

Gustowski Wacław zagubił pasport rosyjski wydany w Kalskiej oraz kartę policyjną wydaną w Lublinie. 10517-2

Sikera Piotr zagubił dowód osobisty wydany z gm. Złoty Potok z Piasek. 10503-2

Witkowski Stefan zagubił pasport polski wydany w Łodzi 10567-2

Wojnako w sk Józef zagubił pasport polski wydany z gminy Dąbrowa Rusicka. 10595-3

Marszał Adolf zagubił kartę powołania wyd. P.K.U. w Łowiczu. 10586-3

Sztruwik Adela zagubiła pasport polski wydany w Łodzi 10461-2

Twardowski Wincenty zagubił kartę bezterminowego urlopu wyd. z P. K. U. Sieradza 10576-2

Twardowski Wincenty zagubił paszport niemiecki wyd. z gm. Wodzierady pow. Łaskie. 10578-2

Cena ogłoszeń przed tekstem i w taśmie 150 mk., za tekstem 100 mk., z wyjątkiem 130 mk., wśród drobnych 200 mk., astrologi 140 mk., konstaty 300 mk., za wiersz 200 mk., w tym jego inne 100 proc. droższe. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń politycznych na 3 liny, za każde 5 lin. Artykuły bez oznaczenia 100 proc. droższe. Za ogłoszenia za bezplatne. Ogłoszenia przy nadaniu „Rozwoj“ można zamawiać w Zielona 2. 10517-2